

Sygn. akt V KZ 50/17

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dorota Rysińska

w sprawie **R. S.**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 14 grudnia 2017 r.

zażalenia obrońcy na zarządzenie Zastępcy Przewodniczącego Wydziału II Karnego Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 sierpnia 2017 r., sygn. akt II AKo [...] odmawiające przyjęcia apelacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 maja 2017 r.

p o s t a n a w i a:

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Zaskarżone zarządzenie dotyczy apelacji wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego orzekającego z urzędu w trybie art. 542 § 3 k.p.k., w związku z sygnalizacją zawartą we wniosku obrońców skazanego R. S. o wznowienie postępowania, w którym wskazano na przesłankę określoną w art. 439 § 1 pkt. 7 k.p.k. w odniesieniu do, uniemożliwiającej wykonanie wyroku, sprzeczności w treści orzeczenia o karze wymierzonej za jeden z przypisanych skazanemu czynów oraz na konsekwencje powyższego dla rozstrzygnięcia o karze łącznej, jak i dla oceny innych jeszcze 3 skazań jednostkowych. W efekcie tej sygnalizacji Sąd Apelacyjny, stwierdzając zaistnienie wymienionej, bezwzględnej przesłanki odwoławczej co do jednego z rozstrzygnięć jednostkowych wymierzających karę, wznowił postępowanie w sprawie Sądu Rejonowego w P. z dnia 21 maja 2010 r., sygn. akt III K [...], zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 7 lipca 2011 r., sygn. akt IV Ka [...], zmieniającym ten wyrok (pkt. 1) i uchylił opisane wyroki Sądów obu instancji w zakresie orzeczenia o karze wymierzonej

skazanemu za ów jeden czyn oraz orzeczenie o karze łącznej obejmującej tę karę jednostkową, i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (pkt. 2).

W zarządzeniu odmawiającym przyjęcia apelacji od tego wyroku stwierdzono, że zgodnie z treścią art. 542 § k.p.k. od orzeczenia sądu o wznowieniu postępowania nie przysługuje środek odwoławczy.

W zażaleniu na to zarządzenie obrońca R. S. zarzucił mu naruszenie:

- 1) Art. 547 § 2 k.p.k. przez jego błędne zastosowanie,
- 2) Art. 78 i art. 176 ust. 1 oraz art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 1 i art. 13 EKPCz w zw. z art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 do EKPCz w zw. z art. 2 pkt 3 i art. 14 MPOiP w zw. z art. 547 § 3 k.p.k. przez brak zapewnienia dwuinstancyjności postępowania w kwestii objętej wyrokiem wznowieniowym.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego zarządzenia i przekazanie sprawy organowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

U źródeł zażalenia na decyzję o odmowie przyjęcia apelacji od opisanego wyroku Sądu Apelacyjnego leży twierdzenie, że istota tego środka odwoławczego nie sprowadzała się do zaskarżenia wyroku w części wznowiającej ani też kasatoryjnej, lecz w części, w której w wyroku nie orzeczono o umorzeniu postępowania w zakresie dwóch innych czynów „składających się na uchyloną karę łączną, których karalność – w sytuacji wznowienia postępowania karnego wobec R. S. – uległa przedawnieniu”. Wobec tego podnosi się, że zastosowania co do wniesionej apelacji nie powinien mieć przepis art. 547 § 2 k.p.k., stanowiący podstawę odmowy jej przyjęcia, lecz unormowanie art. 547 § 3 k.p.k. interpretowane *per analogiam*, w zgodzie z wymogami wynikającymi z przepisów Konstytucji RP i aktów prawa międzynarodowego. Skoro bowiem w art. 547 § 3 k.p.k. przewiduje się możliwość zaskarżenia wyroku uniewinniającego lub umarzającego, wydanego w wyniku wznowienia postępowania, to zdaniem skarżącego trudno znaleźć racjonalny powód dla wyłączenia możliwości zaskarżenia wyroku, którym wznowiono postępowanie w całości i którym wadliwie, z naruszeniem prawa stanowiącym uchybienie z art. 439 § 1 pkt. 9 k.p.k. (będącym

jedną z podstaw wznowieniowych z art. 542 § 3 k.p.k.), nie orzeczono o umorzeniu postępowania karnego.

Przedstawiona powyżej argumentacja jest nieprzekonująca, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim należy zauważyć, że zupełnie bezzasadna jest forsowana w wywodach rozważanego środka odwoławczego teza – stanowiąca zasadniczy punkt wyjścia przedstawionego w nich rozumowania – w myśl której w wyroku, od którego wniesiono apelację rozstrzygnięto o wznowieniu zakończonego wobec R. S. w całości, a nie w części określonej w pkt. 2 tego orzeczenia. Teza ta wynika z bezpodstawnego odseparowania przez skarżącego rozstrzygnięć z pkt. 1 i 2 wyroku, podczas gdy jest zupełnie jasne, że orzeczenie wznowiające postępowanie i orzeczenie kasatoryjne pozostają ze sobą w ścisłym sprzężeniu, określającym w całości zakres ostatecznego rozstrzygnięcia. Wynika to z przyjętego rozwiązania proceduralnego, według którego orzeczenie w przedmiocie wznowienia zawiera dwa rozstrzygnięcia: pierwotne i następne. Orzekając o wznowieniu postępowania sąd – *verba legis* – uchyla (...) orzeczenie i przekazuje sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania (art. 547 § 2 k.p.k. zd.1), bądź też uchylając orzeczenie, może wyrokiem uniewinnić oskarżonego (...) albo postępowanie umorzyć (art. 547 § 3 k.p.k. zd. 1).

W myśl powyższego, nie może być zatem wątpliwości, że Sąd Apelacyjny wznowiając postępowanie wyrokiem, od którego wniesiono apelację, wskazał zakres swojego rozstrzygnięcia uchylającego i zarazem przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Określił więc, że wznowienie następuje: po pierwsze, w zakresie rozstrzygnięć o karze (a nie w zakresie winy), po wtóre zaś, co do jednej z kar jednostkowych oraz co do kary łącznej obejmującej tę karę (przy niewzruszeniu węzła realnego zbiegu przestępstw stanowiącego podstawę jej orzeczenia). Co do takiego zakresu rozstrzygnięcia wznowieniowego wątpliwości nie pozostawiało również uzasadnienie wyroku, w którym stwierdzono również brak podstaw do wznowienia postępowania w szerszym zakresie. Możliwość „zakresowego” uchylania orzeczeń, w wyniku wznowienia postępowania, od lat nie budzi kontrowersji w judykaturze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 r., II KO 22/09)

Jakkolwiek więc obowiązująca ustawa procesowa w art. 425 § 2 zd.2 k.p.k. przewiduje możliwość zaskarżenia braku określonego rozstrzygnięcia w orzeczeniu wydanym w pierwszej instancji, to jest ewidentne, że przepis ten w niniejszej sprawie w ogóle nie wchodzi w grę. W przedstawionym układzie procesowym nie ma bowiem żadnego pola do podzielenia przyjętej w zażaleniu perspektywy – takiej oto, że zaskarżeniu apelacją podlegało zaniechanie wydania przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia umarzającego postępowanie (o inne wszak czyny, niż ten, do którego odnosiło się uchylone orzeczenie w zakresie kary jednostkowej i o karze łącznej). Przy wzięciu pod uwagę deklaracji obrońcy, że przedmiotem wniesionej przez niego apelacji nie było ani rozstrzygnięcie o wznowieniu procesu, ani rozstrzygnięcie kasatoryjne, a zarazem przy uwzględnieniu omówionego zakresu zaskarżonego apelacją wyroku, nie może być mowy o uznaniu, że apelujący rzeczywiście zaskarżył brak rozstrzygnięcia w tymże wyroku Sądu Apelacyjnego.

Dalsze wywody rozważanego zażalenia, choć pośrednio, odnoszą się w istocie do słuszności samego wyroku Sądu Apelacyjnego i jako takie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii będącej przedmiotem niniejszego rozpoznania. Rzecz bowiem w tym, że – jak powiedziano – w konsekwencji zaskarżonego nieprzyjętą apelacją wyroku, nie wydano orzeczenia uniewinniającego, ani też nie umorzono postępowania w zakresie, w którym wydano rozstrzygnięcie wznowiające, lecz przekazano sprawę do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, co postępowania w sprawie nie zakończyło. Od takiego zaś wyroku środek odwoławczy nie służy, co jest oczywiste również w świetle art. 547 § 2 k.p.k. zd.2.

Wobec powyższego tracą na znaczeniu podniesione w zażaleniu argumenty natury konstytucyjnej i odwołujące się do aktów prawa międzynarodowego, kontestujące brak dwuinstancyjności wznowieniowego postępowania sądowego w podnoszonej w zażaleniu kwestii. Wszelako niejako na marginesie wypada zauważyć, że zasada dwuinstancyjności postępowania, której nie przewidziano również w wypadku oddalenia lub pozostawienia bez rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy (art. 547 § 1 k.p.k.) nie ma charakteru absolutnego. Wskazane w zażaleniu przepisy art. 176 ust. 1 i art. 78 Konstytucji RP pozostają ze sobą w powiązaniu. Z tego drugiego

unormowania wynika zaś, że choć każda ze stron ma prawo do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji, to wyjątki od tej zasady i tryb zaskarzania tych orzeczeń określa ustawa. Za ustawę, w rozumieniu przytaczanego unormowania, należy traktować przepis art. 547 k.p.k. wskazujący, które z orzeczeń wydawanych przez poszczególne organy właściwe do rozpoznawania wniosków o wznowienie postępowania, podlegają zaskarżeniu. Przepis art. 176 Konstytucji RP dekretuje pewien standard minimum organizacji procedur przed sądami (w sprawach od początku do końca rozstrzyganych przez sądy). Trybunał Konstytucyjny podkreślał jednak, że „konstytucyjna kwalifikacja konkretnych środków zaskarżenia pozostawionych przez prawodawcę do dyspozycji strony uwzględniać musi całokształt unormowań determinujących przebieg danego postępowania. W szczególności konieczne jest zarówno odniesienie do rodzaju sprawy rozstrzyganej w danym postępowaniu, struktury i charakteru organów podejmujących rozstrzygnięcie, jak i wreszcie konsekwencji oddziaływania innych zasad i norm konstytucyjnych, w szczególności zaś konstytucyjnej zasady prawa do sądu” (wyrok TK z 16 listopada 1999 r., SK 11/99). Wyjątki wynikające z przepisów art. 547 k.p.k., w myśl których nie przysługuje zażalenie na postanowienie oddalające wniosek lub pozostawiające go bez rozpoznania, wydane m.in. przez sąd apelacyjny, ma zatem swoje umocowanie w treści przytaczanego uregulowania konstytucyjnego. Należy podkreślić, odwołując się w tym miejscu do wyrażanych już przez Sąd Najwyższy poglądów (por. treść wywodów uchwały pełnego składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2000 r., I KZP 37/00, a także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2003 r., III KZ 13/03), że wskazane rozwiązanie ustawowe, podobnie jak dotyczące kasacji, „jest uzasadnione szczególnym, nadzwyczajnym (po uprawomocnieniu się orzeczenia) charakterem postępowania wznowieniowego, które obejmuje specyficzny zakres kontroli sądowej oraz ekstraordynaryjne ograniczenia”. Trzeba natomiast dodać, że wydanie orzeczenia o wznowieniu postępowania i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd pierwszej instancji, wywołuje na nowo uprawnienie do dwuinstancyjnego rozpoznania sprawy. Podobnie dwuinstancyjność postępowania zapewniona jest w wypadku wydania, w wyniku wznowienia postępowania i uchylenia orzeczenia,

merytorycznego rozstrzygnięcia uniewinniającego oskarżonego albo umarzającego wobec niego postępowanie (chyba, że wydał je Sąd Najwyższy). Zatem w wypadku, gdy wyrok wznowieniowy inicjuje całą procedurę karną na jej etapie jurysdykcyjnym na nowo, nie ma potrzeby umożliwienia stronie kwestionowania samego kształtu tej nadzwyczajnej decyzji.

W powyższym świetle należy stwierdzić, że nie ma podstaw do podważenia zaskarżonej decyzji o odmowie przyjęcia apelacji od opisanego wyroku Sądu Apelacyjnego, skoro przepis art. 547 § 2 k.p.k. jednoznacznie stanowi, że na orzeczenie to środek odwoławczy nie służy.

Z tych zatem względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.